

Sygnatura akt II C 129/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. O.

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. D.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 194,36 zł (sto dziewięćdziesiąt cztery złote trzydzieści sześć groszy) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. obciąża powódkę na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 828,75 zł (osiemset dwadzieścia osiem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
5. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 377,33 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych trzydzieści trzy grosze) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.

Sygnatura akt II C 129/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 lutego 2016 roku skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W., powódka Z. D. reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwot: 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 3.278 zł tytułem odszkodowania, z ustawowymi odsetkami od obydwu tych kwot od dnia 16 września 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki wskazał, iż w dniu 3 lipca 2014 roku doszło do wypadku, w wyniku którego powódka doznała szkody osobowej. Przyczyną wypadku było nieprawidłowe zatrzymanie się autobusu (...) sp. z o.o. na tymczasowym przystanku autobusowym. Sprawca

zdarzenia objęty był w tej dacie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia. W wyniku zdarzenia powódka doznała złamania podstawy V kości śródstopia stopy prawej, obrzęku kostki bocznej i części bocznej stopy oraz ograniczenia ruchomości kończyny. Powódka narażana była na cierpienia oraz utraciła pełną samodzielność życiową w okresie konieczności noszenia gipsu, co wiązało się z koniecznością korzystania z pomocy innych osób. Wypadek ograniczył jej aktywność życiową. Mimo upływu czasu i podjętego leczenia powódka nadal odczuwa bóle stopy, która okresowo puchnie. Na dochodzoną kwotę odszkodowania składają się: koszty opieki osób trzecich w wysokości 1.947 zł (31 dni x 3 godziny x 11 zł/h i 14 dni x 3 godziny x 22 zł/h), 160 zł kosztu zakupu gipsu, 87,30 zł kosztów dojazdu do szpitala, 34,36 zł kosztu zakupu leku przeciwzakrzepowego, ok. 50 zł kosztu zakupu farmaceutyków, 1.000 zł kosztów rehabilitacji.

(pozew k. 2-10, pełnomocnictwo k.11)

W odpowiedzi na pozew z dnia 31 marca 2016 roku pozwany reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa, a także zasądzenie kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany kwestionował zasadę swojej odpowiedzialności wobec powódki za skutki wypadku z dnia 3 lipca 2014 roku wskazując, że powódka opiera swoje roszczenia na własnych twierdzeniach, które nie zostały potwierdzone przez kierowcę autobusu. Na miejsce zdarzenia nie zostało wezwane pogotowie ani policja. Zdaniem pozwanego bezpośrednią przyczyną szkody było zachowanie powódki, która nie zachowała należytej ostrożności wysiadając z autobusu. Z ostrożności procesowej podniósł zarzut przyczynienia się powódki do zaistnienia szkody w 90%. Pozwany kwestionował żądaną kwotę zadośćuczynienia, która jego zdaniem jest niewspółmierna do poniesionej przez powódkę szkody, jak również wysokość odszkodowania. Z dokumentacji medycznej nie wynika, aby po wypadku powódka była osobą niesamodzielną potrzebującą pomocy osób trzecich, jak również nie zostały udowodnione poniesione koszty opieki, oraz kto ją sprawował. Zdaniem pozwanego nieuzasadnione jest żądanie stosowania stawek opieki obowiązujących w (...) Komitecie Pomocy (...), podnosił, że podstawą ustalania należności z tego tytułu winno być ewentualnie minimalne wynagrodzenie netto w danym okresie. Powódka nie wykazała czy istniała konieczność zażywania przez nią leków, jakich i z jakiego powodu. Kwestionowano również datę początkową żądania odsetek, które w ocenie pozwanego mogą być zasądzone od dnia wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 42-51, pełnomocnictwo k. 53, odpis KRS k. 54-60)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lipca 2014 roku w Ł. około godziny 15:00 powódka, podczas wysiadania pierwszymi od strony kabiny kierowcy drzwiami z autobusu linii 52 należącego do (...) sp. z o.o., doznała urazu nogi. Kierowca pojazdu zatrzymał się na tymczasowym przystanku komunikacyjnym przy ulicy (...) w ten sposób, że przednie drzwi autobusu, którymi wysiadła powódka znajdowały się za strefą przystanku wyłożoną płytami chodnikowymi, na wprost rosnących gęsto krzaków i wysokiego krawężnika. Kiedy powódka postawiła nogę na krawężniku zsunęła jej się z niego stopa. Powódka chwyciła się krzaka, poczuła silny ból w stopie. Przed powódką nikt nie wysiadał. Kierowca zamknął drzwi i odjechał. Wysiadająca środkowymi drzwiami z tego samego autobusu na tym przystanku, L. S. podeszła do powódki, po czym pomogła jej dojść do znajdującego się niedaleko od miejsca zdarzenia szpitala im. K..

(dokumentacja zdjęciowa k. 21-24, zeznania powódki k. 161-162 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 145-146, zeznania świadka L. S. k. 147-148 w zw. z oświadczeniem k. 25, pismo k. 30)

Kierujący autobusem należącym do (...) sp. z o.o. objęty był w dacie zdarzenia ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W..

(bezsporne)

W Szpitalu im. (...) w Ł. przeprowadzone u powódki badania wykazały złamanie podstawy V kości śródstopia stopy prawej. Powódce założono but gipsowy i zalecono stosowanie doraźnie leków przeciwbólowych i przyjmowanie zastrzyków przeciwzkrzepowych C.. Dalsze leczenie powódka prowadziła w warunkach ambulatoryjnych w poradni ortopedycznej. Po 6 tygodniach but gipsowy został zdjęty. W lipcu 2015 roku i styczniu 2016 roku powódka odbyła cykle rehabilitacyjne.

(dokumentacja medyczna k. 16-17, k. 124-126v)

Powódka poniosła koszty zakupu: leku przeciwzkrzepowego C. w kwocie 9,60 zł i 24,76 zł, oraz gipsu w wysokości 160 zł.

(faktury k. 17a, 18-19, k. 67v)

W wyniku wypadku z dnia 3 lipca 2014 roku powódka doznała złamania podstawy V kości śródstopia prawego. Z tego powodu zastosowano unieruchomienie gipsowe, które ułatwiło uzyskanie zrostu złamania. Złamanie uległo wygojeniu bez powikłań. Zgłaszane dolegliwości zlokalizowane są w części obwodowej przodostopia, na wysokości głów kości śródstopia, a nie w miejscu przebitego złamania. W aspekcie ortopedycznym powódka w wyniku wypadku doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Zastosowana terapia polegająca na unieruchomieniu stopy prawej była wystarczającym rodzajem leczenia, które doprowadziło do wygojenia złamania. Obecnie powódka nie wymaga specjalistycznego leczenia oraz przyjmowania leków w związku z przebyłym złamaniem. W ocenie ortopedycznej, powódka nawet w unieruchomieniu gipsowym prawej stopy była osobą zdolną do samodzielnego wykonywania wszystkich czynności związanych z zaspokajaniem jej podstawowych potrzeb życiowych. Udział innych osób przy ich wykonywaniu mógł być pomocny, lecz nie był konieczny. Rokowanie co do stanu zdrowia powódki jest pomyślne. Złamana kość odzyskała swoje właściwości (wytrzymałość) sprzed jej uszkodzenia. Następstwa przebitego złamania nie będą generowały jakichkolwiek niekorzystnych następstw/niedogodności życiowych dla powódki. Istniejąca nieznaczna dysfunkcja stopy prawej, upoważniająca do określenia uszczerbku w stopniu minimalnym powinna w ciągu kilku najbliższych miesięcy całkowicie ustąpić. Powódka nie wymaga dalszego leczenia ortopedycznego z powodu przebitego złamania. Zgłaszane przez powódkę w okresie do kilku miesięcy po urazie dolegliwości bólowe i obrzęk stopy mogły pozostawać w związku z przedmiotowym urazem. Stosowanie leku C. przez powódkę było uzasadnione. Ogólnie zasadnym jest odciążenie stopy w przypadku złamania kości ją tworzących. W przypadku złamania podstawy V kości śródstopia można ograniczyć terapię do chodzenia w obuwiu z twardą podeszwą. Zarówno układ kostny jak i twarda podeszwa w sposób wystarczający stabilizują złamanie umożliwiając powstanie zrostu. Zastosowanie buta gipsowego w tego rodzaju złamaniu nie skutkuje całkowitym odciążeniem stopy. W takim przypadku unieruchomioną kończynę można odciążać, lecz takiej konieczności nie ma - bez ujemnych skutków dla uzyskania zrostu kostnego. Unieruchomienie w opatrunku gipsowym jak i odciążenie unieruchomionej kończyny w sposób oczywisty utrudnia lokomocję, jednak nie skutkuje jej wyeliminowaniem. W przypadku powódki miała ona po 2,5 tyg. zmieniony opatrunek gipsowy ze względu na jego uszkodzenie, co może świadczyć, iż przemieszczała się z obciążaniem kończyny. Unieruchomienie kończyny w bucie gipsowym nie uniemożliwia przemieszczania się wszelkimi środkami komunikacyjnymi, w tym transportu publicznego. Zabiegi fizykoterapeutyczne stosowane są min. w celu przyspieszenia odzyskania sprawności narządu ruchu. Korzystanie przez powódkę z zabiegów fizykoterapeutycznych było wskazane z powodu korzystnego wpływu na proces gojenia złamanej kości i poprawę ruchomości stawu skokowego po usunięciu opatrunku gipsowego.

(opinia biegłego ortopedy k. 130-131, pisemna opinia uzupełniająca k. 150)

Po wypadku powódka największe dolegliwości bólowe odczuwała przez 2 tygodnie. Przyjmowała leki przeciwbólowe dostępne bez recepty. Pomagała jej sąsiadka, kuzynka i syn w zakupach, sprzątaniu, gotowaniu. Powódka mieszka w lokalu na drugim piętrze bez windy. Powódka musiała zrezygnować z wyjazdu nad morze z bratową. Przed wypadkiem powódka chodziła z kijkami, jeździła na rowerze i pływała w basenie. Zaczęła jeździć na rowerze i chodzić na basen dopiero późną jesienią 2014 roku. Z kijkami zaczęła chodzić na wiosnę.

(zeznania powódki k. 161-162 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 145-146)

Pismem z dnia 9 września 2014 roku, powódka zgłosiła (...) sp. z o.o. szkodę żądając wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł i odszkodowania w wysokości 3.278 zł. Do pisma powódka załączyła posiadaną dokumentację medyczną oraz faktury jak przy pozwie. Zgłoszenie zostało przekazane do ubezpieczyciela Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W., które pismem z dnia 18 listopada 2014 roku potwierdziło przyjęcie zawiadomienia o szkodzie. Pismem z dnia 20 listopada 2014 roku pozwany odmówił wypłaty świadczenia uznając, iż brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie. Na skutek odwołania powódki pozwany nie znalazł podstaw do zmiany decyzji.

(pisma pozwanego k. 27-27v, k. 29, pisma MPK k. 28, k. 30, odwołanie powódki k. 62v-63, potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody k.75v, zgłoszenie szkody k. 79v-81)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentacji medycznej, opinii biegłego z zakresu ortopedii, zeznań świadków oraz zeznań powódki. Stan faktyczny na podstawie kserokopii dokumentów ustalono na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Zeznania świadka R. J. okazały się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia, gdyż świadek nie pamiętał zdarzenia z dnia 3 lipca 2014 roku. Świadek twierdził, że nigdy nie zatrzymał pojazdu w taki sposób na tym przystanku, aby przednie drzwi znajdowały się na przeciw krzaków. Sąd jako wiarygodne ocenił jednak zeznania powódki, z których wynika, że taka sytuacja miała miejsce. Okoliczności wypadku przedstawione przez powódkę potwierdziła świadek L. S., która wysiadła innymi drzwiami z tego samego pojazdu, którym jechała powódka i widziała ją stojącą w miejscu zdarzenia, a następnie pomogła powódce dostać się do szpitala. Świadek R. J. mógł nie zapamiętać sytuacji w jakiej zatrzymał pojazd, oraz nie zwrócić uwagi na wysiadającą powódkę, ewentualnie pojazdem mogła kierować wówczas inna osoba.

Sąd przyjął, iż opinia wydana przez biegłego ortopedy jest sporządzona w sposób profesjonalny i przekonujący, a co za tym idzie posiada atrybut wiarygodności. Zdaniem sądu, biorąc pod uwagę doświadczenie biegłego sądowego oraz jego specjalistyczną wiedzę, opinię sporządzoną należało uznać w pełni za zrozumiałą, jednoznaczną, pełną i logiczną. Biegły wyjaśnił w sposób precyzyjny motywy przyjętego przez siebie stanowiska i w sposób wyczerpujący je uzasadnił. Żadna ze stron ostatecznie nie kwestionowała opinii biegłego ani nie wniosła o jej dalsze uzupełnienie.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu w części.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Warunki obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych unormowane zostały szczegółowo w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 ze zm.). W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (art. 35). Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego wyznaczona jest – zarówno co do zasady, jak i granic – odpowiedzialnością tego posiadacza lub kierowcy (orzeczenie SN z dnia 29.11.1996 r., III CZP 118/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 26).

Przepis art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. określa odpowiedzialność odszkodowawczą samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji miejskiej poruszającego się za pomocą sił przyrody, niezależną od winy

posiadacza i innych osób, za które odpowiada przy czym tak normatywnie ukształtowana odpowiedzialność nie może być z góry wyłączona lub ograniczona. Odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody wywołane ruchem tego pojazdu jest oparta na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia powodującego szkodę.

W świetle art. 34 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń jest odpowiedzialny za szkodę powstałą podczas i w związku z wsiadaniem do pojazdu mechanicznego lub wysiadaniem z niego, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. (tak Sąd Okręgowy w Białymstoku w wyroku z dnia 4 marca 2015 roku, w sprawie o sygn. akt II Ca 35/15).

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, iż w wyniku nieprawidłowego zatrzymania autobusu linii 52 na przystanku tymczasowym przy ulicy (...) w dniu 3 lipca 2014 roku w Ł., tj. w części poza obszarem przystanku, powódka podczas wysiadania z pojazdu doznała szkody.

Przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego, wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikała, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. wydany w sprawie I CSK 475/10).

Między szkodą powódki, a działaniem kierowcy autobusu, który niewłaściwie zatrzymał pojazd zachodzi normalny związek przyczynowy. Pozwany, jako ubezpieczyciel sprawcy szkody ponosi więc odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 3 lipca 2014 roku.

Przepis art. 445 § 1 k.c. przewiduje m.in., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, czyli szkodę niemajątkową, wyrażającą się w doznanym bólu, cierpieniu, ujemnych doznaniach psychicznych. Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

Przez tę "odpowiednią" sumę należy rozumieć kwotę pieniężną, której wysokość utrzymana jest w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz dostosowaną do okoliczności konkretnego wypadku. Jednym z kryteriów określających "odpowiedniość" zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter (wyrok SN z 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, opubl. w LEX nr 190756, wyrok SN z 6 czerwca 2003 r., IV CKN 213/01, opubl. w LEX nr 141396). Oznacza to, że przyznana poszkodowanemu kwota powinna stanowić realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy, nie będąc przy tym jedynie wartością symboliczną, jak i nie stanowiąc źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego (wyrok SN z 28 września 2001

r., III CKN 427/00, opubl. w LEX nr 52766 oraz wyrok SA w Lublinie, I ACA z 29 września 2005 r., 510/05, opubl. w (...)).

W następstwie wypadku z dnia 3 lipca 2014 roku powódka doznała złamania podstawy V kości śródstopia prawego. Długotrwały uszczerbek wynikający ze złamania wynosi 5%. Powódka zmuszona była przez 6 tygodni nosić but gipsowy, odczuwała dolegliwości bólowe prawej stopy, przyjmowała leki przeciwbólowe, odbyła zabiegi fizykoterapeutyczne. Powódka musiała odwołać zaplanowany wyjazd nad morze, a nadto na długi czas musiała zrezygnować z aktywności fizycznej. Rokowanie co do stanu zdrowia powódki jest pomyślne. Złamanie uległo prawidłowemu wygojeniu.

W niniejszej sprawie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia uwzględniono zatem powyżej wskazane okoliczności. Nadto ujemne odczucia psychiczne przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, koniecznością leczenia, oraz rehabilitacji przemawiają za zasadnością zgłoszonego żądania, Dlatego też zdaniem Sądu biorąc pod uwagę powyższe argumenty, zwłaszcza zaś rozmiar szkody niemajątkowej, kwotę 10.000 zł należało uznać za uzasadnioną i adekwatną do poniesionej przez powódkę krzywdy, oddalając powództwo o zadośćuczynienie ponad orzeczoną kwotę.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia (por. np. orz. SN z 21.5.1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, Nr 4, poz. 83) oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia).

Zgodnie z treścią art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje w granicach normalnych następstw wywołującego ją działania lub zaniechania straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zasada jest zatem pełne, w granicach adekwatnego związku przyczynowego, naprawienie szkody bez względu na to czy przejawia się w postaci strat, czy utraconych korzyści (podobnie: uchwała SN z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03). Dla zdefiniowania pojęcia szkody należy wskazać, iż jest to różnica w stanie majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie.

Za uzasadniony w ocenie Sądu uznać należy wydatek poniesiony przez powódkę na zakup gipsu w kwocie 160 zł oraz zakupu leku przeciwzapalnego w łącznej wysokości 34,36 zł.

Jak wynika z niekwestionowanej opinii biegłego ortopedy powódka nie wymagała koniecznej opieki osób trzecich po wypadku, wobec czego żądanie zwrotu kosztów z tytułu opieki osób trzecich podlegało oddaleniu. Zgodnie z opinią biegłego niezasadne było również żądanie zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych, bowiem unieruchomienie kończyny w bucie gipsowym nie uniemożliwiało przemieszczania się środkami wszelkiej komunikacji, w tym transportu publicznego.

W zakresie żądania zwrotu kosztów leków kwocie 50 zł oraz 1.000 zł wydatków na rehabilitację powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa bowiem na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 6 k.c. i 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Powódka nie wykazała, aby poniosła koszty w tych kwotach, oraz by ich poniesienie było uzasadnione z powodu następstw zdarzenia. W tym nie wykazała również, że nie mogła odbyć rehabilitacji koniecznej (tylko z powodu obrażeń doznanych w wypadku) w ramach NFZ.

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstałej szkody. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W świetle orzecznictwa, poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle. Zaś miarą przyczynienia się poszkodowanego jest kryterium stopnia zawinienia obu stron. Takie

zachowanie poszkodowanego, któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się.

W literaturze podkreśla się, iż umieszczenie przepisu art. 362 k.c. bezpośrednio po art. 361 k.c., wskazuje wyraźnie, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jako przejaw powstania szkody w warunkach wielości przyczyn, z których jedną jest zachowanie się poszkodowanego, winno być rozpatrywane w kategoriach normalnego związku przyczynowego (por. np. T. Wiśniewski, w: Komentarz 2009, I, s. 86; por. uwagi do art. 361 § 2; Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego wydawnictwo: C.H.Beck, 2011 rok). Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstępstwa od zasady pełnego odszkodowania. Tak, więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od okoliczności sprawy. W ocenie Sądu, zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody jest nieudowodniony. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby powódka jakimkolwiek swoim zachowaniem przyczyniła się do zaistnienia szkody.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego. Jego przekształcenie w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia.

Jeżeli chodzi o odsetki od zasądzonych kwot to należy wskazać, iż w rachubę wchodziły nadto przepisy dotyczące terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, tj. art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym winien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w §1 (§2 art. 817 k.c.).

Powódka w postępowaniu likwidacyjnym przed wystąpieniem na drogę postępowania sądowego, zakreśliła kwotowo swoje żądanie w wysokości w zakresie zadośćuczynienia przewyższającej wartość przedmiotu sporu. Zgłoszenie szkody wraz z takim żądaniem pozwany potwierdził pismem z dnia 18 listopada 2014 roku. Nie zostało wykazane, aby doręczenia zgłoszenia szkody dokonano we wcześniejszej dacie. Sąd zasądził zatem odsetki od dnia 18 grudnia 2014 roku.

Dalej idące żądanie pozwu w zakresie odsetek podlegało oddaleniu.

Z uwagi na wejście w życie od 1 stycznia 2016 roku zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro powódka domagała się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwanego (a więc w związku z opóźnieniem), w wyroku zaznaczono, rozróżnienie tych odsetek.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielania. Skoro każda ze stron przegrała proces, a mianowicie – powódka w 56,21 % zaś pozwany w 43,79 %, w takim też zakresie winni ponieść koszty procesu.

Po stronie powodowej na koszty procesu w łącznej wysokości 5.817 zł złożyły się: kwota 500 zł części opłaty od pozwu, kwota 500 zł tytułem wynagrodzenia biegłego za wydane w sprawie opinie, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł (§ 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015 poz. 1800) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (na podstawie załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku „o opłacie skarbowej”- Dz. U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.).

Po stronie pozwanego koszty procesu w kwocie 4.800 zł obejmowały koszty związane z zastępstwem procesowym (§ 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych Dz.U. 2015 poz. 1804).

Skarb Państwa poniósł koszty w wysokości 1.206,08 zł na które złożyła się: opłata od pozwu w części – 664 zł i w pozostałej części koszty wynagrodzenia biegłego.

Łączne koszty wyniosły 11.823,08 zł.

Biorąc pod uwagę procent w jakim powódka przegrała proces (56,21 %), powinna ona ponieść koszty w kwocie 6.645,75 zł, a poniosła w wysokości 5.817 zł. Pozwany przegrał sprawę w 43,79 %, zatem powinien ponieść koszty w kwocie 5.177,33 zł, a poniósł w kwocie 4.800 zł.

W rezultacie, ze względu na wynik postępowania, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623), Sąd obciążył rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi powódkę kwotą 828,75 zł, a pozwanego kwotą 377,33 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.